

TURECKI WNIOSEK O ZATRZYMANIE GULENA

Główny prokurator Stambułu przesłał amerykańskim władzom list z wnioskiem o zatrzymanie mieszkającego w USA islamskiego kaznodziei Fethullaha Gulena, którego władze Turcji uważają za organizatora nieudanego puczu z 15 lipca - podała w sobotę telewizja CNN Turk.

Turecki minister sprawiedliwości Bekir Bozdag przekazał pismo władzom Stanów Zjednoczonych. W liście Gulena nazwano mózgiem próby zamachu stanu i wymieniono 10 stawianych mu zarzutów, w tym próbę obalenia rządu. Gulen odrzuca te oskarżenia.

Według premiera Turcji Binaliego Yildirima podejście Waszyngtonu do wniosku o ekstradycję Gulena polepszyło się. Premier oświadczył, że 24 sierpnia Turcję odwiedzi wiceprezydent USA Joe Biden. "Wizyta Bidena 24 września jest ważna w tym kontekście" - powiedział Yildirim.

Według niego do Turcji przyleci również sekretarz stanu USA John Kerry.

Yildirim zaznaczył, że w kwestii ekstradycji Gulena "nie ma miejsca na negocjacje". "Od tego zależy również to, czy w Turcji będzie wciąż panował antyamerykanizm czy też nie" - dodał.

Premier oznajmił, że po próbie zamachu stanu 81 494 osoby zostały zawieszony w obowiązkach bądź straciły pracę. Chodzi głównie o sędziów, żołnierzy i urzędników.

Władze w Ankarze twierdzą, że Gulen zorganizował przewrót za pomocą tzw. struktur równoległych. Mają to być zakonspirowane w różnych instytucjach siatki gulenistów, określane teraz jako Organizacja Terrorystyczna Fethullaha (FETO).

Gulen od 1999 roku przebywa na dobrowolnym wygnaniu w USA, prowadząc sieć szkół, firm i organizacji charytatywnych na całym świecie. Gulen to dawny sojusznik, a dziś wróg prezydenta Recepa Tayyipa Erdogana. W ubiegłym tygodniu sąd w Stambule wydał nakaz aresztowania Gulena, a władze w Ankarze domagają się jego ekstradycji z USA.

